

Sygn. akt I Ca 34/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 lutego 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. U.

przeciwko E. N. i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej E. N.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 3 października 2014 r. sygn. akt I C 1217/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i obniża zasądzoną od pozwanej E. N. na rzecz powoda H. U. kwotę 8.125 zł do kwoty 4.075 zł (cztery tysiące siedemdziesiąt pięć złotych) oraz w punkcie IV (czwartym) o tyle, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej E. N. w miejsce kwoty 115,61 zł kwotę 365 zł (trzysta sześćdziesiąt pięć złotych);
2. zasądza od powoda H. U. na rzecz pozwanej E. N. kwotę 504 zł (pięćset cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;
3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu na rzecz radcy prawnego G. W. kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 34/15

## UZASADNIENIE

Powód H. U. w pozwie wniesionym przeciwko A. K. oraz E. N. domagał się zapłaty na swoją rzecz kwot po 10.000 zł od każdej z pozwanych tytułem zachowku po matce D. R..

Pozwane A. K. i E. N. wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew zakwestionowano roszczenie powoda skierowane wobec pozwanej E. N. zarówno co do zasady i co do wysokości. Natomiast w stosunku do pozwanej A. K. podniesiono zarzut braku legitymacji

biernej, z uwagi na fakt, że nie odniosła ona żadnej korzyści, nie nabyła spadku ani nie otrzymała darowizny od spadkodawczyni. Pismem procesowym z dnia 25.02.2014 r. strona pozwana wniosła o miarkowanie zachowku w oparciu o art. 5 k.c., wskazując, iż powód nie utrzymywał z spadkodawczynią praktycznie żadnych kontaktów, nie interesował się jej losem, gdy była ciężko chora.

Wyrokiem z dnia 3 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Elblągu zasądził od pozwanej E. N. na rzecz powoda H. U. kwotę 8.125 zł ( punkt I), oddalił powództwo wobec pozwanej E. N. w pozostałej części ( punkt II), oddalił powództwo wobec pozwanej A. K. ( punkt III), zasądził od powoda na rzecz pozwanych E. N. kwotę 115,61 zł, A. K. kwotę 608,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania ( punkt IV), przyznał radcy prawnemu G. W. wynagrodzenie w kwocie 1.200 zł podwyższone o stawkę 23 % Vat, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nakazał wypłacić z sum budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Elblągu( punkt V).

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

Spadkodawczyni D. R.zmarła (...)r. w E.. Spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu. Sąd Rejonowy w Elblągu postanowieniem z dnia 7 marca 2013 r. w sprawie I (...) stwierdził, że spadek po D. R., na podstawie ustawy nabyły wprost jej dzieci: H. U., W. U., C. U.oraz A. K., każde z nich po 1/4 części.

Spadkodawczyni D. R. w dniu 21 listopada 2006 r. darowała pozwanej E. N. lokal mieszkalny numer (...) położony w klatce budynku numer (...) przy ul. (...) w E. należący do zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w E.. Wartość tej darowizny określono na kwotę 65.000 zł i taka jest wartość tego mieszkania. Spadkodawczyni D. R. do chwili śmierci zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu. Od roku 2005 r. do jej mieszkania wprowadziła się pozwana E. N. i opiekowała się nią.

Ustalił dalej Sąd, że powód H. U. pozostaje na rencie chorobowej i z tego tytułu otrzymuje 790 zł miesięcznie, z czego kwota 300 zł jest zajęta przez komornika sądowego. Nie posiada on cenniejszych składników majątkowych, w tym nieruchomości. Powód odwiedzał spadkodawczynię z okazji świąt, rozmawiał z nią przez telefon. Pozwana E. N. w chwili obecnej korzysta z urlopu wychowawczego i otrzymuje 80 % swojej pensji tj. 1.100 zł miesięcznie. Jej mąż pracuje zawodowo i zarabia około 2.000 zł miesięcznie. Oprócz mieszkania, które było przedmiotem darowizny od spadkodawczyni pozwana nie posiada innego majątku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia przysługuje również spadkobiercy ustawowemu, który nie otrzymał w całości należnego mu zachowku w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny; roszczenie to nie aktualizuje się wyłącznie przy dziedziczeniu testamentowym (por. wyrok SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02). W pierwszej kolejności roszczenie o zachówek powinno być skierowane do spadkobiercy (art. 991 § 2 k.c.); jeżeli zaspokojenie tego roszczenia przez spadkobiercę jest niemożliwe, uprawniony do zachowku może żądać sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia albo uzupełnienia zachowku od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku (art. 1000 § 1 k.c.; por. też wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07). Adresatem roszczenia o zachówek może być tylko obdarowany, który otrzymał darowiznę doliczaną do spadku stosownie do art. 994 k.c.

Sąd pierwszej instancji zważył, że powód jako zstępny (syn) spadkodawczyni jest niewątpliwie osobą uprawnioną do zachowku; w jego przypadku zachówek wynosiłby połowę wartości jego udziału spadkowego, tj. - finalnie – jedną ósmą spadku (art. 991 § 1 k.c.). Tym samym stwierdzono, że wykazał on swoją legitymację do dochodzenia zachowku (co do zasady) oraz osobę zobowiązaną do zapłaty zachowku.

Przechodząc do analizy istniejącego w sprawie stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 993 i 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się

do spadku, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, przy czym, nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania. Jeżeli chodzi o spadkobierców, to doliczenie darowizny do spadku jest niezależne od tytułu powołania do spadku (ustawa, testament), jak też od tego, czy spadkobierca obdarowany jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku. Wprowadzony przepisami kodeksu cywilnego mechanizm obliczania zachowku, nakazujący doliczanie darowizn, daje możliwość otrzymania zachowku w sytuacji, gdy w masie spadkowej brak jest aktywów.

Mając to na uwadze Sąd pierwszej instancji wskazał, że w sprawie bezspornym było, iż lokal mieszkalny położony w E. przy ul. (...) w chwili śmierci nie należał do spadkodawczyni, gdyż na podstawie umowy darowizny jego własność przeszła na pozwaną E. N.. Darowizna ta podlegała jednak doliczeniu do wartości spadku – na potrzeby ustalenia substratu zachowku, gdyż nie mieściła się w kategorii włączeń przewidzianych w art. 994 k.c. Zgodnie z art. 993 k.c. wartość darowizny podlegała zatem doliczeniu do wartości spadku. Sąd Rejonowy wskazał, że bezsporna w sprawie była również wartość substratu spadku – a więc wartości lokalu mieszkalnego będącego przedmiotem darowizny - została zgodnie ustalona w toku procesu i wynosiła 65.000 zł.

Dalej wyjaśniono, że zgodnie z treścią art. 1000 § 1 k.c., jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. W ocenie Sądu pierwszej instancji z taką sytuacją mamy do czynienia, gdy spadkodawca w dacie zgonu nie posiada majątku, gdyż wyzbył się go przed śmiercią w drodze poczynienia darowizn. Dlatego też powód skierował swoje roszczenie między innymi przeciwko E. N. - obdarowanej.

W tym miejscu Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana A. K. słusznie podniosła zarzut braku legitymacji biernej w stosunku do niej. W niniejszej sprawie A. K. nie posiada legitymacji biernej ponieważ, mimo, iż jest ustawową spadkobierczynią po D. R., to nie odniosła z tego tytułu żadnej korzyści. Ponieważ wymóg legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo, orzeczono jak w pkt III wyroku.

Sąd pierwszej instancji obliczając zachówek nie wziął pod uwagę wskazanych przez stronę pozwaną długów spadkowych, uznając, że nie zostało wykazane kto i w jakim zakresie je poniósł. Dokonując natomiast oceny roszczenia powoda w kontekście postawionego przez pozwaną zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd pierwszej instancji wskazał, zarzut ten jest niezasadny. Podkreślono, że powód w relacjach ze spadkodawczynią nie wykazywał zachowań negatywnych, odbiegających od norm, które kwalifikowałyby go jako osobę, która nie zasłużyła na uzyskanie prawa do masy spadkowej po swojej matce. Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom zarówno stron, jak i przesłuchanych świadków, że to właśnie pozwane opiekowały się spadkodawczynią, jednakże uznał, że fakt ten nie może decydować o uprawnieniach powoda, gdyż okoliczność ta nie może oznaczać, że jego postawa wobec spadkodawczyni była naganna. Zwrócono uwagę na specyficzną i skomplikowaną sytuację rodzinną w tej sprawie. Rodzice powoda i pozwanej A. K. rozwiedli się. Powód zamieszkał z ojcem, zaś pozwana A. K. z matką. Również i ta okoliczność odbiła się w dalszym życiu na relacjach i więziach rodzinnych, osłabiając je między rodzeństwem, a także w okresie dzieciństwa również powoda z matką. Podkreślono, że więzi te na swój sposób powód już w dorosłym życiu próbował odbudować.

Odnosząc się do zarzutu, wedle którego zobowiązanie pozwanej E. N. do zapłaty zachowku na rzecz powoda zaburzy podstawy jej egzystencji, Sąd pierwszej instancji wskazał, że rzeczywista sytuacja finansowa pozwanej nie jest tak zła, jak ona twierdzi. Pozwanej E. N. przysługuje prawo własności do nieruchomości, którą zawsze może obciążyć hipoteką by zaciągnąć kredyt i tym samym uzyskać środki niezbędne na zaspokojenie roszczenia powoda. Reasumując

Sąd pierwszej instancji uznał, że uwzględnienie żądania powoda w żaden sposób nie narusza zasad współzycia społecznego. Ponadto to powód znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, a świadczenie pieniężne, jakie przyznano mu tytułem zachowku niewątpliwie poprawi jego sytuację majątkową. Biorąc pod uwagę całokształt niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, iż nie zachodzą w niej przesłanki określone w art. 5.k.c.

Ustalono zatem, że wartość nieruchomości stanowiącej majątek spadkowy określona została zgodnie przez strony na kwotę 65.000 zł. Udział spadkowy powoda w spadku po D. R. stanowi 1/4 część. Tym samym przysługująca powodowi połowa wartości udziału spadkowego stanowi kwotę 8.125 zł. Reasumując Sąd pierwszej instancji na zasadzie art. 991 - 995 k.c., art. 1000 k.c. uznał powództwo za zasadne w części i zasądził od pozwanej E. N. na rzecz powoda H. U. tytułem zachowku kwotę 8.125 zł (pkt I wyroku). W pozostałym zakresie Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił (pkt II wyroku). O kosztach procesu orzeczono w pkt IV wyroku orzeczono na podstawie 102 k.p.c. stosując zasadę słuszności. Zważywszy, że w niniejszym postępowaniu powodowi przyznano pełnomocnika z urzędu, Sąd pierwszej instancji orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt V wyroku).

W apelacji pozwana E. N. zaskarżyła wyżej wymieniony wyrok w części uwzględniającej powództwo powyżej kwoty 4.075 zł., zarzucając błędne przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 5 k.c., a także błędne przyjęcie, że nie poniosła ona kosztów pogrzebu i kosztów postawienia nagrobka.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 4.075 zł. w miejsce zasądzonej zaskarżonym wyrokiem kwoty 8.125 zł, a nadto o zasądzenie od powoda kosztów procesu wg norm przepisanych za obie instancje. W uzasadnieniu wskazała, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r. sygn. akt III CZP 18/81 w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c., w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w tym przepisie klauzul, a mianowicie klauzuli zasad współzycia społecznego. Tak np. w sytuacji, gdy głównym składnikiem spadku jest spółdzielcze prawo do lokalu, domek czy lokal stanowiący odrębną własność, który służy do zaspokojenia niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku praktycznie innych możliwości zaspokojenia tych potrzeb, inne zaś składniki spadku nie wystarczają na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku, nie można by wyłączyć - przy rozważaniu poza tym sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty należności z tytułu zachowku i uprawnionego do zachowku dopuszczalności przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z powyższego tytułu pozostałoby w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k. c.) ". Podkreślono, że identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 7 kwietnia 2004 r. sygn. akt IV CK 215/03 (Lex 152889). Z taką sytuacją, zdaniem pozwanej, mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Pozwana podkreśliła, że babcia darowała jej mieszkanie w zamian za opiekę. Mieszkanie jakie otrzymała umową darowizny służy zaspokojeniu jej niezbędnych potrzeb mieszkaniowych, ma ono zaledwie 34 m2. Skarżąca wskazała, że w przedmiotowym mieszkaniu mieszka wraz z mężem i nowonarodzone dziecko. Obecnie przebywa na urlopie wychowawczym i otrzymuje zasiłek w wysokości 1.100 zł. Ustalenie Sądu Rejonowego, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 5 k.c. w tej sytuacji są błędne, dlatego też pozwana w apelacji wnosi o obniżenie zachowku o 50% to jest do kwoty 4.075 zł. Pozwana nie zgodziła się także ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, iż ma podstaw do uwzględnienia kosztów postawienia nagrobka, kosztów pogrzebu jako długów spadkowych.

Powód H. U. wniosł o oddalenie apelacji jako niezasadnej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela wnioski Sądu pierwszej instancji, wedle których powodowi przysługiwało, na podstawie art. 1000 k.c., roszczenie o zachówek w stosunku do pozwanej, która otrzymała darowiznę doliczoną do spadku. Argumentacja Sądu pierwszej instancji w tym zakresie jest słuszna i nie ma potrzeby ponownego jej przytaczania w niniejszym uzasadnieniu. Sąd Okręgowy nie podziela natomiast rozważań Sądu pierwszej instancji, które dotyczą możliwości odliczenia od wartości darowizny długów spadkowych, jak i niezasadności obniżenia należnej powodowi sumy z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c.

Odnośnie pierwszego zarzutu apelacji wskazać trzeba, że podstawą obliczenia zachowku jest tzw. substrat zachowku, który stanowi czystą wartość spadku ( różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych ) powiększoną o darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z zasadami art. 994 i n. k.c. W niniejszej sprawie doliczenie darowizny umożliwiła powodowi realizację zachowku, albowiem niespornym jest, że aktywa spadku nie występują. Innymi słowy, czysta wartość spadku po D. R. równa jest zeru. W tej sytuacji, aby obliczyć substrat zachowku - długi spadkowe ( na które wedle art. art. 922 § 3 k.c. składają się koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku) należy odliczyć od wartości darowizny dokonanej na rzecz pozwanej. Ustalenie składu spadku ( w tym wypadku darowizny) na potrzeby ustalenia prawa do zachowku następuje co do zasady według reguł określonych w art. 922 k.c., a więc i przy uwzględnieniu długów spadkowych wskazywanych w § 3 tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2008r., IV CSK 509/07, LEX nr 445279). Strona pozwana przedłożyła do akt zestawienie „wydatków związanych z pogrzebem D. R.”, zgodnie z którym wydatki te wyniosły łącznie 7.092,60 zł. Nie wszystkie jednak koszty, które zostały objęte tym zestawieniem mogły podlegać uwzględnieniu. W szczególności nie stanowią kosztów pogrzebu w rozumieniu art. 922 § 3 k.c. takie pozycje jak : „wiązanka dla C.- 35 zł”, „wiązanka dla W. – 35,00 zł, „gotówka dla C.- 200,00 zł”, gotówka dla W. – 200 zł” „inne- 150 zł”. Niewątpliwie natomiast obliczając substrat zachowku należało odliczyć kwotę 4.200 zł, która wynikała z rachunku nr (...) wystawionego za postawiony zmarłej pomnik oraz kwotę 4.472,60 zł, która wynikała z faktury Vat (...) wystawionej za usługi pogrzebowe ( k. 38-39). Te koszty pogrzebu wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, zostały wykazane przez stronę pozwaną. W tym stanie rzeczy łączna wartość „stanu czynnego spadku” po zmarłej D. R., to kwota 65.000 zł, od której odliczeniu podlegała wartość długu spadkowego wynoszącego 8.672,60 zł. Substrat zachowku równa się zatem kwocie 56.327,40 ( 65.000 zł - 8.672,60 zł), a roszczenie o zachówek, z którym wystąpił powód, byłoby usprawiedliwione do kwoty 7.040,72 zł ( 56.327,40 zł x 1/8 ).

Przechodząc dalej do argumentacji ściśle związanej ze zmianą zaskarżonego wyroku, należy wskazać, iż Sąd odwoławczy nie podzielił oceny Sądu Rejonowego o braku możliwości zastosowania w niniejszej sprawie dyspozycji art. 5 k.c. Niewątpliwie rację ma Sąd pierwszej instancji wskazując, że obniżenie zachowku na podstawie art. 5 k.c. może mieć miejsce tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, a normy dotyczące prawa do zachowku są właśnie odzwierciedleniem zasad moralnych. Zachówek stanowi bowiem minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 czerwca 2014 r., IACa 820/13, Lex nr 1498964). Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzi właśnie szczególny wyjątek uzasadniający przyjęcie tezy, że roszczenie strony powodowej nie może korzystać z pełnej ochrony, gdyż sprzeciwiają się temu zasady współzycia społecznego. W tym kontekście zauważyć należy, że w apelacji trafnie przywołuje się uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., sygn. akt III CZP 18/81( Lex nr 2666), wedle której w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c., w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w tym przepisie klauzul, a mianowicie klauzuli zasad współzycia społecznego. Tak np. w sytuacji, gdy głównym składnikiem spadku jest spółdzielcze prawo do lokalu, domek czy lokal stanowiący odrębną własność, który służy do zaspokojenia niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku praktycznie innych możliwości zaspokojenia potrzeb, inne zaś składniki spadku nie wystarczają na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku, nie można by wyłączyć – przy rozważaniu poza tym sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty należności z tytułu zachowku i uprawnionego do zachowku – dopuszczalności przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z powyższego tytułu pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego ( art. 5 k.c.). Pogląd ten został podzielony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03 ( Lex nr 152889), jednakże w tej sprawie stwierdzono brak podstaw do zastosowania art. 5 k.c., uznając, że nie pozwala na to sytuacja pozwanego, ponieważ jako samotny kawaler odziedziczył on mieszkanie o dużej wartości, składające się z trzech pokoi, a więc znaczenie przewyższające jego niezbędne potrzeby mieszkaniowe.

Przedstawione wyżej stanowisko, jako wyrażające ogólną dyrektywę wykładni przepisów o zachowku, zgodnie z którą nie jest wykluczone stosowanie art. 5 k.c. także do spadkowych praw podmiotowych, Sąd odwoławczy podziela. W nawiązaniu do sformułowanej, uprzednio przytoczonej tezy wyrażonej w uchwale Sądu Najwyższego, w apelacji

słusznie wskazuje się, że lokal mieszkalny o powierzchni zaledwie 34 m<sup>2</sup> służy do zaspokajania niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanej do zapłaty zachowku pozwanej oraz założonej przez nią rodzinie, w tym nowonarodzonego dziecka. Ustalona w toku sprawy sytuacja majątkowa pozwanej wskazuje, że zobowiązanie jej do zapłaty pełnej kwoty z tytułu zachowku godziłoby w stabilizację finansową jej rodziny, wywołując w niej poczucie krzywdy. W tej sytuacji należało uznać, że w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie przepisu art. 5 k.c. i miarkowanie wysokości należności z tytułu zachowku do kwoty wskazanej we wnioskach apelacji.

Dodatkowo wskazać trzeba, iż uznając za zasadne obniżenie sumy należnej powodowi z tytułu zachowku Sąd Okręgowy miał na uwadze również i tą okoliczność, że powód - jak ujawniono w toku procesu - nie wywiązywał się z niektórych swoich obowiązków rodzinnych wobec zmarłej. W sprawie ustalono, że po rozwodzie D. R. z ojcem powoda doszło do rozdzielenia dzieci pomiędzy rodziców. Powód wyjechał ze swoim ojcem z E. w wieku 16 lat, przy czym wraca do E. dopiero po zawarciu związku małżeńskiego. Spadkodawczyni nie akceptuje małżonki H. U., co przekłada się negatywnie na relacje rodzinne pomiędzy powodem a matką. Wprawdzie tuż przed śmiercią żony powoda relacje te poprawiają się, jednakże więzi pomiędzy powodem a jego matką nie są tak silne, jak w typowych rodzinach. Powód, na co wskazują słuchani w sprawie świadkowie, utrzymuje z matką przede wszystkim kontakt telefoniczny, odwiedza ją właściwie jedynie z okazji świąt, raz do roku. Co więcej, w sytuacji kiedy zachodzi potrzeba udzielenia pomocy w opiece nad matką, powód opieki takiej nie świadczy. Niespornym jest natomiast, że opiekę taką od 2005 r. sprawowała właściwie wyłącznie pozwana i jej matka.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i obniżył zasądzoną od pozwanej E. N. na rzecz powoda H. U. kwotę 8.125 zł do kwoty 4.075 zł oraz w punkcie IV o tyle, że zasądził od powoda na rzecz pozwanej E. N. w miejsce kwoty 115,61 zł kwotę 365 zł. O kosztach procesu za pierwszą instancję orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że pozwana wygrała spór w 60%, a poniesione przez nią koszty procesu ograniczały się do wynagrodzenia adwokata reprezentującego obie pozwane w kwocie 600 zł ( 1.200 zł /2) oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uwzględniając, że pozwana poniosła koszty w łącznej kwocie 504 zł, w tym 204 zł tytułem opłaty od apelacji i 300 zł tytułem wynagrodzenia adwokata.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych ( Dz.U.2014, poz. 637 j.t.) w zw. z § 2 ust. 3 , § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. 2013, poz. 490 j.t.).